

W odpowiedzi na list E. Gierka i P. Jaroszewicza

Dodatkowa produkcja Krakowskiej Spółdzielni Mleczarskiej

(INF. WŁ.) Załoga Krakowskiej Spółdzielni Mleczarskiej otrzymała ostatnio list gratulacyjny od I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza — uznanie za dobrą i ofiarną pracę w ub. roku. Szczególne podziękowania zostały skierowane za dodatkową produkcję przekazaną na rynek, która mimo zwiększonego w porównaniu z rokiem poprzednim planu sięgającego 557 mln zł, była wyższa o 42 mln zł.

W odpowiedzi na list, w którym zawarte są również propozycje zwiększenia produkcji w br., załoga odpowiedziała wzmocnieniem wysiłków. Plany założone na ten rok są większe o 12 proc. Załoga po przeanalizowaniu możliwości postanowiła jednak dać dodatkową ilość produktów mleczarskich wartości 6,5 mln zł. Artykuły te będą mogły trafić na rynek w okresie późniejszym, gdyż obecnie, z powodu ubiegłorocznych trudności paszowych, skup mleka nie jest w pełni realizowany. Stąd okresowe kłopoty z zaopatrzeniem rynku. Zwiększona pomoc paszowa państwa jednak zapewne wpłynie na wzrost mleczności krów jeszcze przed nastaniem wiosny.

Krakowska Spółdzielnia Mleczarska tę dodatkową produkcję przeznaczyła na zaopatrzenie rynku krakowskiego i ościennych powiatów. (ep)



Rząd peruwiański wprowadził 5 bm. w całym kraju stan wyjątkowy w związku z zamieszkami wszczętymi przez elementy kontrrewolucyjne. Ulice stolicy kraju — Limy patrolują oddziały wojska, które obsadziły również główne punkty strategiczne. Na zdjęciu: posterunek wojskowy przed koszarami policji w Limie. (Informacje o sytuacji w Peru zamieszczamy na str. 2).

Ogólnopolska sesja naukowa

Zakład pracy to także placówka wychowawcza

(Inf. WŁ.) Dwudniowa sesja na temat „Zakład przemysłowy — jednostka funkcji produkcyjnych i wychowawczych” została zakończona. Jej ostatnim akcentem były plenarne obrady, podsumowujące dyskusję w sekcjach pracujących na terenie 3 zakładów pracy.

Ogromu poróżnieniu problemów — konkretnego dorobku sesji — nie sposób przedstawić w całości. Choćby dlatego, że każdy z zabierających głos kwestię humanizacji pracy traktował bardzo rozlegle. Ale efekt sesji określony został jednoznacznie: nie zabuła ona swego sensu w werbalizmie, nie uciekła w slogany, dała konkretny obraz rzeczywistości, który pozwoli podjąć

dalsze działania, zwrócić uwagę na te płaszczyzny zakładowego życia, które do tej pory były pomijane, schodziły na plan dalszy.

SEKCJA PIERWSZA, zajmująca się problematyką „Przystosowanie pracowników do warunków zakładu pracy” (obradowała w WSK pod przewodnictwem doc. dr hab. Władysława Kwaśniewicza) zwróciła uwagę na fakt, że start zawodowy młodego człowieka to nie sprawa jednoznaczna. Niewłaściwa preorientacja zawodowa, przypadkowość wyboru zakładu, adaptacja do warunków pracy, wpływ rodziny i szkoły na kształtowanie osobowości, a także wzajemne od-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Gromyko — Kissinger spotkają się w Genewie

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem radziecki minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko i sekretarz stanu USA Henry Kissinger spotkają się w Genewie w dniach 16—17 lutego br. w celu omówienia problemów interesujących obie strony.

Nominacja Gamaziego

Obradująca od środy w Kairze Rada Obrony Ligi Arabskiej mianowała w czwartek egipskiego ministra wojny Abd el-Ghania Gamaziego nacelnym dowódcą trzech frontów arabskich na Bliskim Wschodzie.

Nota protestacyjna rządu NRD do rządu RFN

W czwartek 6 bm. opublikowano w Berlinie note rządu NRD do rządu RFN protestującą przeciw próbom ingerowania tego ostatniego w sprawy stosunków NRD z krajami trzecimi i przeciw utrudnianiu zawierania z nimi przez NRD umów konsularnych. Nota określa te próby rządu RFN jako rażące naruszenie zasad prawa międzynarodowego oraz postanowień Karty NZ i wiedeńskiej konwencji konsularnej. Rząd NRD domaga się natychmiastowego położenia kresu tym poczynaniom sprzecznym z Układem o podstawach stosunków między obu państwami niemieckimi.

Andrzej Białobrzelski laureatem nagrody im. M. Kopernika

6 bm. wręczono doroczne nagrody im. Mikołaja Kopernika, młodym autorom wybitnych osiągnięć w nauce, technice i pracy. Jednym z laureatów został Andrzej Białobrzelski — starszy asystent w Instytucie Odlęwności w Krakowie.

Wszyscy laureaci legitymują się wybitnymi osiągnięciami naukowymi. Są oni autorami 18 patentów oraz 8 wniosków patentowych, zgłosili 180 projektów racjonalizatorskich. Oblicza się, że efekty ekonomiczne związane z wprowadzeniem do produkcji ich wynalazków i innowacji wynoszą w skali rocznej blisko 40 mln zł.

„KONKURS
DLA WSZYSTKICH”
Z NAGRODAMI
Patrz str. 3

Obrady Zespołu Poselskiego Ziemi Krakowskiej

Rolnicy — rolnictwo — żywność

(Inf. WŁ.) Zespół Poselski Ziemi Krakowskiej na swym wczorajszym posiedzeniu, któremu przewodniczył Józef Klasa, zajął się kierunkami polityki rolnej w woj. krakowskim oraz realizacją ustawy o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność państwa za rentę i spłaty pieniężne. To co zaprezentowali w wystąpieniach informacyjnych wicewiceprzewodniczący Zbigniew Kulesza, w dyskusji inni posłowie, jak również przedstawiciele nauk rolniczych, dotyczy tak wielkich, ważnych zagadnień, że nie sposób ich tu — przynajmniej skrótkowo — nie powtórzyć.

Specyfika krakowskiego rolnictwa to ogólne rozdrobnienie gospodarstw (400 tys. gospodarstw o średniej powierzchni 2,6 ha, tylko 13 tys. gospodarstw liczy więcej niż 5 ha), odmienne niż w całym kraju warunki uprawy roli zwłaszcza w powiatach południowych. Stąd przy planowaniu wzrostu produkcji czterech zbóż należy rozwinąć specjalizację w zakresie produkcji zwierzęcej, warzywnictwa i sadownictwa. Przy rosnących potrzebach rynku wewnętrznego, rolnictwo krakowskie może i powinno w znacznym stopniu rozwijać produkcję towarową. Zależy zaś to od właściwej pracy przedsiębiorstw obsługujących rolnictwo, od zaopatrzenia w maszyny, nawozy sztuczne, od organizacji zajęć zgodnie ze wskazaniami natury praktycznej i teoretycznej.

Blisko 10 tys. właścicieli gospodarstw rolnych ziemi krakowskiej nie ma prawnych następstw. Ciągłe problemem otwartym jest system przekazywania ziemi na

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

mini TRYBUNA

Gdy poluzuje śrubka

Nie żyję w abstrakcji i wiem, że nawet najlepszej firmie zdarzy się produkt niedorobiony. Niektórzy moi przyjaciele jeżdżą i 30, 40 tys. km, nie robiąc nic kółko swych „syrerek”. Niestety, mnie los inaczej doświadczył.

„Syrera 105” o numerze silnika 156 474 i numerze podwozia 228 867. Nie wspominać o takich „glupstwach” jak wymiana koła kierownicy, naprawa zawieszenia przedniego czy naprawa sprzęgła, bo za to zapłaciła w czasie gwarancji fabryka. Niedawno jednak, po przebiegu samochodu 21 tys. km w ciągu półtora roku całkowitemu zniszczeniu uległa przekładnia główna pojazdu. Efekt — cały element do wymiany, urwana półka i przepięty napędowy. Po demontażu okazało się iż awaria jest wynikiem wadliwego montażu owej przekładni. Trzy spośród sześciu śrub trzymających tzw. kosz poluzowały i dostały się między tryby skutecznie je niszcząc. Koszty — kilka tysięcy złotych. Na dodatek przekładnia jest elementem sporadycznie spotykanym w handlu detalicznym — po prostu psuje się niezwykle rzadko. Pytałem w 20 sklepach w woj. krakowskim — bez rezultatu.

Pocieszam się tylko jednym. Być może twórcy mojej „syrery” wiedzą już, że czasem warto kilkakrotnie sprządzić małą śrubkę, bo nierzadko może ona decydować o życiu kierowcy i innych użytkowników jeźdźni.

W. M. (nazwisko i adres znane redakcji)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GAZETA Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Na Centrum Zdrowia Dziecka zebrano już ponad 368 mln zł

Spółeczna ofiarność nie maleje

WARSZAWA (PAP)
Przed 7 laty — 7 lutego 1968 r. — powołany został Społeczny Komitet Budowy Centrum Zdrowia Dziecka. W tym samym dniu na specjalne konto wpłynęła pierwsza wpłata — 10 tys. zł od Rady Zakładowej przy Ministerstwie Górniczym. W ten sposób zapoczątkowano — przez wybudowanie pomnika-szpitała — praktyczną realizację pięknej idei upamiętnienia bohaterstwa i martyrologii polskich dzieci i młodzieży poległych i zamordowanych w czasie II wojny światowej.

W ciągu 7 lat zgromadzono na koncie budowy Centrum ponad 368 mln zł i przeszło 1,224 tys. dolarów. Społeczna ofiarność nadal nie maleje. Na konto Szpitala-Pomnika stale napływają zlotówki od instytucji i osób prywatnych, organizacji społecznych i zakładów pracy. Wśród ofiarodawców znajdują się ludzie starsi i młodzież, przedstawiciele wszystkich zawodów i środowisk społecznych. Znaczący udział w gromadzeniu funduszy mają nasi rodacy za granicą, którzy od początku zbiórki wykazu-

ją żywe zainteresowanie tą piękną ideą. Ostatnio coraz częściej wpływają też wpłaty od obcokrajowców i zagranicznych firm.

Miarą społecznej ofiarności są nie tylko zlotówki i dewizy. Od samego początku tej akcji przekazywane są liczne dary rzeczowe oraz zgłaszane deklaracje różnych prac na potrzeby Centrum. Już przed 7 laty hutnicy zobowiązali się dostarczyć całe, potrzebne do budowy stali konstrukcyjne i zbrojeniowej, rur przewodowych oraz innych wyrobów hutniczych. Wśród darów są różnorodne materiały budowlane, wyposażenie wnętrz, aparatura i sprzęt medyczny, a także obrazy, rzeźby, książki, zabawki i wiele innych. Ludzie przekazują dla Centrum szereg cennych przedmiotów, jak złoże czy biżuteria, dokonują też zapisów testamentowych na rzecz Szpitala-Pomnika. Do akcji ofiarowywania darów włączają się także zagraniczne firmy, przekazując szereg urządzeń do wyposażenia Centrum, a np. dwie firmy szwedzkie ofiarowały niedawno karetki pogotowia. Patronat nad Centrum sprawują har-

cerze. Do głównej kwatery ZHP napływają stale meldunki od drużyn, szczególnie i hufców z całego kraju o wykonanych pracach społecznych, których efektem są zlotówki przekazywane na budowę. Harcerze zebrali już na Centrum kilkadziesiąt milionów złotych.

✱

3 czerwca 1973 r. odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod Centrum Zdrowia Dziecka. Dziś w Międzylesiu k/Warszawy panuje na placu budowy intensywny ruch. Dzięki sprawności i ofiarności załogi Warmińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, które od niedawna jest generalnym wykonawcą budowy, prace przebiegają zgodnie z harmonogramem, a konstrukcje kilku budynków Centrum wrosły już ponad ziemię. W myśl założenia pierwszy etap budowy szpitala ma być zakończony w 1976 r., a pierwszy mali pacjenci rozpoczną leczenie w 1978 r. Rocznie leczęć się tu będzie 6 tys. dzieci systemem hospitalizacji i ok. 60 tys. dzieci — ambulatoryjnie.

S. Olszowski przybył z oficjalną wizytą na Węgry

6 bm. na zaproszenie ministra spraw zagranicznych WRU Frigyesa Pui, przybył na Węgry z oficjalną, przyjacielską wizytą członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski wraz z małżonką.

Na budapeszteńskim lotnisku Ferihegy gości polskich powitał min. F. Pui, a także minister spraw zagranicznych Węgier, József László. Po południu min. S. Olszowski złożył wieniec z białych i czerwonych kwiatów pod Pomnikiem Węgierskich Bohaterów, znajdującym się na położonym w centralnym punkcie Budapesztu Placu Bohaterów.

Posiedzenie Rady Państwa

Informacja o działalności prokuratury

Mianowanie ambasadorów PRL

WARSZAWA (PAP). 6 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa, na którym rozpatrzono informację o jej działalności w 1974 r. oraz uchwalono plan pracy Rady Państwa na rok bieżący.

Rada Państwa rozpatrzyła sprawozdanie z działalności prokuratury PRL w 1974 r. Z zadowolaniem przyjęto do wiadomości informację o ogólnym spadku liczby przestępstw w ub. roku w porównaniu z rokiem poprzednim, wskazując jednocześnie, że niektóre kategorie przestępstw o szczególnej szkodliwości społecznej nadal stwarzają poważne zagrożenie i zaskują na szczególne zainteresowanie organów prokuratury w celu coraz skuteczniejszego ich ujawniania. Rada Państwa ratyfikowała umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Królestwem Belgii o współpracy kulturalnej i naukowej. Mianowano ambasadorom nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Islandii — **Romualda Poleczka**, który będzie pełnił te funkcje obok stanowiska ambasadora PRL w Norwegii, na które został mianowany 6 kwietnia 1973 r. w Libijskiej Republice Arabskiej — **Tadeusza Mulickiego**, w Republice Tunezji — **Henryka Sokolaka**. Rada Państwa uwzględniła prośby 76 osób o nadanie polskiego obywatelstwa.

Wystąpienie amb. T. Strulaka

Rokowania wiedeńskie

WIEDEN (PAP). Pod przewodnictwem szefa delegacji brytyjskiej amb. C. Rose w czwartek, 6 bm. odbyło się w Wiedniu kolejne posiedzenie 19 państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Na posiedzeniu wystąpił przewodniczący delegacji polskiej, amb. Tadeusz Strulak, który poddał wyczerpującej analizie stanowisko państw zachodnich, zwłaszcza tzw. modyfikację planu zachodniego, które zostały przedstawione w duchu znanych dążeń państw NATO do zmiany układu sił w Europie środkowej na swoją korzyść poprzez doganianie się od ZSRR i państw socjalistycznych znacznie większej redukcji sił zbrojnych, niż gotowe są to uczynić państwa NATO.

Przedstawiciel Polski zwrócił uwagę, że głównymi przeszkodami w postępie rokowań są próby zachodnich uczestników osiągnięcia jednostronnych korzyści militarnych, wbrew uzgodnionej w rokowaniach zasadzie nieumniejszania bezpieczeństwa żadnego z państw — uczestników. Istotną przeszkodą dla postępu w rokowaniach jest uchylanie się przez 6 bezpośrednich uczestników rokowań, których siły stanowią 3/4 potencjału NATO w strefie, od redukcji sił od samego początku.



Żywieccy górale zwożą kłody drzewa do tartaku w pobliżu Zawol. Fot. L. SOSNOWSKI

Na wstępie niezbędne są cyfry. Zaledwie 8 osób na 100 pracujących może u nas zjeść posiłek w stołówce (dla porównania u sąsiadów: ZSRR — 40 proc.; NRD — 30 proc.). Na 10 mln. pracujących mamy 326,244 miejsce w stołówkach. Nie są to liczby optymistyczne, zwłaszcza że ponad 40 proc. ogółu zatrudnionych — to kobiety, na których barkach spoczywa w efekcie sporządzenie obiadu. A sporządzenie obiadu, to nie tylko czas gotowania, podania i posprzątania, ale również kolejki w sklepach przeciągniętych nadmiarem klientów.

Dane powyższe zacierpnięte z ostatniego numeru „Kobiety i Życie”, w którym znaleźliśmy również interesującą ze wszech miar propozycję udostępnienia lokali gastronomicznych ludzom pracy w formie sprzedaży obiadów abonamentowych. Miejsce w gastronomii jest 4-krotnie więcej, lokale posiadają wcale nie gorsze zaplecze i kadre, która między 12 a 15 po prostu się nu-

dzi. Na przeszkodzie stoi jednak... o tym za chwilę. Dzięki uprzejmości Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego i m. Krakowa uzyskaliśmy dane porównawcze z naszego regionu. Mamy w Krakowie 360 tys. osób zatrudnionych w gospodarce społecznej (w wojewód-

zmianym czasie nawet 50 proc.

Tyle teoria, statystyka i nasze spekulacje. Postanowiliśmy przekonać się, jak wygląda w praktyce wykorzystanie miejsc w porze obiadowej. Wybraliśmy restaurację średniej kategorii, położoną możliwie blisko zakładów pracy i urzędów. Oto wyniki:

BAR „PODGÓRSKI” przy ul. Pstrowskiego, godz. 13.20, 53 miejsca, 3 kelnerów. Na sali — 24 osoby. Kierownik: „Odkąd podajemy piwo w godzinach 13—16 wyłącznie przy konsumpcji potraw — pora obiadowa to „martwy sezon” zakładu.

RESTAURACJA PRZY UL. PSTROWSKIEGO 1, kategoria II, godz. 13.30, 90 miejsc konsumpcyjnych, 6 kelnerów. Przy stołkach — 24 konsumatorów. Kierowniczka: Czasami zdarza się, że o tej porze połowa miejsc jest zajęta.

RESTAURACJA „NOWA” przy ul. Grzegorzewskiej, kat. II, godz. 14.00, Na 120 miejsc

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

IDZIE O ŻOŁĄDEK

twie 541,6). Miejsce w stołówkach jest w mieście 9,432 (w województwie 10,073). Z polskich korzysta 27,768 osób (w regionie 26,063), a więc zaledwie 7,7 proc. Tymczasem w gastronomii krakowskiej w samym mieście jest 26,521 miejsc stałych (region nie posiada w statystyce rozbiórki sezonowej), których obłożenie nie sięga we wspo-

Diaamentowe gody

MOSKWA (PAP). Diaamentowe gody obchodziło niedawno małżeństwo z wioski Mechman, położonej wysoko w górach Azerbejdżanu.

Państwo Atabellanowie przeżyli już razem 75 lat. Ich jubileusz zbiegł się z 100 rocznicą urodzin pana domu, natomiast pani Atabellan liczy 95 lat. Oboje wychowali dziesięć dzieci i szczytą się posiadaniem 85 wnuków i prawnuków.

Kiedy wybieramy jakiś numer telefoniczny i usłyszymy: „abonent jest nieobecny”, proszę przekazać kto dzwonił i w jakiej sprawie, magnetofon będzie zapisywał przez 30 sekund — nie należy się temu dziwić.

Automatyczna sekretarka

Widocznie posiadacz telefonu zainstalował w sobie specjalną przystawkę wyprodukowaną przez Zakłady Radiowe im. Kasprzaka w Warszawie. Urządzenie to, pod nieobecność abonenta, zgłasza się automatycznie i przekazuje nagraną przez właściciela krótką informację. Aparat, połączony ze zwykłym magnetofonem kasetowym, może też zapisywać krótki tekst przekazany przez osobę telefonującą. — Automatyczna sekretarka, skonstruowana w ZRK, produkowana jest jeszcze w niewielkich ilościach.

Dziś w TV „Stan wyjątkowy”



Proponujemy naszym Czytelnikom w dzisiejszym programie telewizyjnym spektakl przygotowany przez krakowski Ośrodek TV.

STAN WYJĄTKOWY — Henryka Bardilewskiego jest komedią o tematyce społecznej. W nowoczesnej klinice położniczej dwaj panowie czekają na urodzenie się dzieci. Stan wyjątkowy, w jakim znajdują się czekający, specyfika miejsca i sytuacji, napięcie i zdenerwowanie — wszystko to stało się dla autora sztuki pretekstem do zbudowania szeregu dowcipnych, zabawnych scen, w których umiejętnie operowanie elementami komediowymi ma przede wszystkim na celu dostarczenie widzom kilku chwil rozrywki, nie pozbawionej jednak refleksji i zadumy. Reżyseria — Józef Słowiński. Obsada: Kazimierz Witkiewicz, Wojciech Ziętarski, Irena Szramowska, Anna Dymna, Aleksander Fabisiak, Elżbieta Wiśniewska, Barbara Kober, Zofia Niwińska, Hugo Krzyski. (m)

Na betonie kwiaty nie rosną, ale...

Jaworzno, miasto zajmujące prawie 12 tys. hektarów powierzchni — na zieleni przeznaczycie do tej pory raptem niecałe 30 ha. Gdy mówimy — i piszemy — o „betonowych miastach”, możemy jako negatywny przykład stawiać właśnie Jaworzno.

Ala Jaworzno wytyczyło za to 150 hektarów pięknego, leśnego terenu, opodal swoich rogatki, na przyszły miejski park. Co w nim będzie?

Otoż to. Ile razy rozmawiałam z jaworznickimi władzami na ten temat, tylekroć chwiliami zapadało jakby pełne zażenowania milczenie. Czyżby nikt nie wiedział jeszcze jaki ma być ten przyszły park...?

Dopiero ostatnio udało mi się bliżej przyjrzeć tej sprawie. Oto zażenowanie wobec dziennikarza budziło nie brak planów — ale ich nadmiar.

— „Ludzie będą się śmiać, gdyby to ktoś opisał — wyjaśnił mi jeden z jaworznickich urzędników.

— „Albo będą się dopominać, żeby to było już, za miesiąc, za dwa — dorzucił drugi — A szanse realizacji całosci... hm... może za 20 lat? Może dopiero dla dzieci naszych dzieci?”

— „A najgorsze to ZOO. Gdy tylko gdzieś wspomnimy, że tam ma być także ZOO, od razu się śmieją — wtrącił trzeci pan z Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

Proszę pisać: to tylko marzenia —

zastępcę się z góry autor projektu parku, inż. architekt Zbigniew Tuszyński — To może będzie zrealizowane, a może nie będzie. Jeśli będzie, to i tak nie wcześniej jak za kilkanaście, lub więcej lat, i to tylko wtedy, gdy otrzymamy jakąś dotację z województwa. Całą robotę mieszkańców Jaworzna zaoferowali się wykonać społecznie. Już z eszją pracują na tym terenie, w lecie oddamy dzieciom i harcerzom miasteczko komunikacyjne. Ale reszta, a zwłaszcza te najbardziej ambitniejsze i hm... najdziwniejsze pomysły, jak ogród zoologiczny i ogród botaniczny, albo motele z gastronomicznym zapleczem, czy ja wiem... może w ogóle się tego nie da zrobić? Za dużo sobie wyobraziłem? Zbyt na w rości...?

Nie będę jednak pisać, że to tylko marzenia. Nawet jeśli cały park — ze wszystkimi cudami, które zaprojektował inż. Tuszyński — oddany zostanie miastu w roku 2009 — to i tak nie jest to sfera marzeń, ale mądrego, ambitnego planowania dla przyszłości.

Jeśli żyjemy w kraju socjalistycznym, to między innymi i po to, żeby kiedyś piękniejsze i wygodniejsze było życie dzieci naszych dzieci — jak to określił jeden z urzędników — a nie tylko nasze życie. Kto i dlaczego miałby się śmiać z przyszłościowych planów stworzenia super-parku? Dlaczegoż to mamy planować oszczędnie i bez rozmachu — szczególnie, gdy planujemy nie dla siebie, ale dla nadchodzących pokoleń? I szczególnie, gdy idzie o super-park dla betonowego, zawsze dymiącego, pełnego spalin i zanieczyszczeń Jaworzna? Katowice mają swój park w Chorzowie, Jaworzno, Chranów, Trzebnia mogą mieć ten. Co więcej, powiat chrzanowski już dziś powinien — moim przynajmniej zdaniem — przyłączyć się do jaworznickiej akcji budowy super-parku. Dołączyć swoje społeczne siły, swoją pomysłowość, swoje wykonawstwo — a nawet jeśli się da, swoje środki finansowe. Boiem z Chranowskiego do Jaworzna jest raptem kilkanaście kilometrów i chrzanowskie górnicy mogliby tu jeździć na niedzielny wypocinek.

A co wreszcie będzie w tym parku? Proszę bardzo, zaraz wypiszę pomysły inż. Tuszyńskiego i wbrew jego zastrzeżeniom, twierdząc, że

nie jest to wylizanka-cacanka

To wszystko tu będzie. A choćby i dopiero w 2000 roku, ale będzie.

A więc będzie ten ogród zoologiczny. Może warto stworzyć ZOO nie egzotyczne, ale tylko polskie?

Ogród botaniczny: też pomysłany skromnie i realnie. Mają tu być okazy polskiej flory, zwłaszcza te, pomocne dla dzieci szkolnych w nauce przyrody.

Ośrodek Pamięci Narodowej z Muzeum Partyzanckim i amfiteatrem. Oczywiście, że powinien być taki Ośrodek, bo tu, w Jaworznie i opodal, na ziemi chrzanowskiej, szczególnie bohatersko walczyli z Niemcami w czasie wojny podziemnej ugrupowania AL, BCH i AK. A amfiteatr? Również słuszną myśl, bowiem działa w Jaworznie amatorski teatr i kilkanaście uznanych już zespołów artystycznych.

Ośrodek Harcerski to kolejny projekt. Jego część — miasteczko komunikacyjne — jak wspominałam, odda się do użytku dzieciom już w lecie. A potem, z upływem lat ośrodek wzbogaci się o park dziecięcy, miasteczko namiotowe i tor sprawności.

Zespół Sportów Zimowych i Letnich to część super-parku najbardziej potrzebna mieszkańcom zadymionych, przemysłowych miast tej części województwa. Baseny kąpielowe, tor gokartowy, korty tenisowe... Czy należy się z takich projektów śmiać — czy też odwrotnie: wyrazić uznanie autorowi projektu i chylić czoła dla perspektywicznego widzenia przyszłości Jaworzna przez miejskie władze, które ten śmiały projekt zaakceptowały?

Ala to nie wszystko: oto snuje przed Wami wizję jakże prostą i ładną — Ogród Młodego Pokolenia. „To byłoby tak — mówi inż. Tuszyński — Każdy ojciec, przy narodzinach swego dziecka, siedzący do parku posadzi drzewko dla swego syna, czy córki. Drzewko by rościło razem z dzieckiem...”

I jeszcze Ośrodek Wystawowo-Kiermaszowy — żeby było gdzie „przywieźć kulturę” do Jaworzna i ją zaprezentować. I Ośrodek Rozrywkowy z kręgiem tanecznym i miejscem dla cyrku.

W projekcie nie zabrakło, oczywiście, miejsca dla ciągów komunikacyjnych, parkingów i wspomnianych wyżej moteli z częścią gastronomiczno-handlową.

Kto się śmieje?

Podejrzewam, że nikt. Ze niepotrzebne jest to zażenowanie jaworznickiej władzy i autora projektu, ponieważ nie narażają się oni na kpinki — ale na uznanie. Co więcej, ten perspektywiczny, rzeczywiście blichzowy na kilkanaście lub więcej lat projekt, postawiłabym za wzór innym przemysłowym ośrodkom, nie tylko naszego województwa.

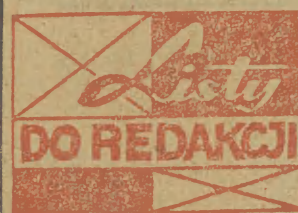
Na zakończenie uchylę rąbką tajemnicy, czemu taki projekt — niełatwy przecież do przyjęcia bez wielu targów i namysłów — tak łatwo i szybko został zaakceptowany przez jaworznicką władzę.

Otoż niezależnie od faktu, że jest to władza z natury odważna i rozważna (miastem rządzą, jak kiedyś pisałam, dwóch inżynierów: I sekretarz KM PZPR Jan Gluza i naczelnik Leszek Jagodyński), projektant, „wziął ich sposobem”. Zanim przedstawił projekt parku — zaprezentował zebranym kolorowe, plastyczne zdjęcia jaworznickich hałd i wysypisk, jaworznickich zadymionych, szarych ulic, jaworznickiego betonowego miasta. Były te zdjęcia bardziej wymowne, niż najbardziej wyrafinowane słowne argumenty...

DOROTA TERAKOWSKA



Dwa plus osiem — równy rachunek co nie znaczy, że nie może być 22 plus 1



KTO ODPOWIADA ZA STAN NA DRODZE?

W notatce prasowej p. „Drogi-pulapki”, jaka ukazała się w „GK” dnia 28 stycznia br., omyłkowo skierowano zarzut pod adresem Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Wadowicach. Dla sprostowania podajemy, że droga, o której mowa w notatce, tj. Biała — Zawoja — Krowiarki, znajduje się od roku 1973 w administracji REDP Nowy Targ, a według naszego rozeznania roboty na tej drodze wykonywał Rejon Budowy Dróg i Mostów w Trzebini.

Dyrektor REDP w Wadowicach
inż. Tadeusz Szumski
(110)

Red.: Przepraszając w imieniu naszego czytelnika — autora listu i własnym REDP w Wadowicach za niewłaściwie skierowany zarzut, oczekujemy wyjaśnienia ze strony REDP w Nowym Targu w sprawie wspomnianej drogi. Liczymy również na rychłe podjęcie kroków, zmierzających do usunięcia stanu, grożącego w każdej chwili poważnym wypadkiem komunikacyjnym.

NIUPRZEJMOŚĆ NIE POPLACA

3 stycznia w „GK” opublikowaliśmy list naszej Czytelniczki, skarżącą się na niekulturalną, nieuprzejmą postawę ekspedientki w sklepie WPHS nr 509 w Jaworznie. Poniżej fragment wyjaśnienia, które otrzymaliśmy w tej sprawie z dyrekcji jaworznickiego oddziału WPHS: „Winnę zaistniałą pracownicy sklepu udzielono upomnienia z wpisaniem do akt personalnych. Niezależnie od tego przypadek omówiono obszernie na naradzie z kierownikami sklepów. Wzmocniono kontrolę wspomnianego sklepu w zakresie grzecznej i życzliwej obsługi klientów, mając nadzieję, iż podobne wypadki w przyszłości nie będą miały miejsca.”

Odnosząc fakt ukarania winnej ekspedientki, czynimy to ku przestroze innych: nieuprzejmość naprawdę nie popłaca! (3519)

BEZ CIEPLEJ WODY I GORĄCEJ STRAWY...

My, mieszkańcy I klatki bloku przy ul. Broniewskiego 17 w Chranowie zwracamy się z gorącą prośbą o interwencję w następującej sprawie: od miesiąca października w każdą sobotę po południu do wieczora oraz w niedzielę przed południem pozbawieni jesteśmy gazu, którego dopływ wyłącza się automatycznie przy zwiększonym nasileniu zużycia.

W sprawie tej interweniowaliśmy wielokrotnie w biurze Administracji Domów Mieszkaniowych „Północ” w Chranowie, jak również kilkakrotnie w Okręgowych Zakładach Gazownictwa w Olkuszu. Interwencje jak dotąd nie przyniosły żadnego rezultatu i gazu jak brakowało, tak brakuje.

W klatce naszej mieszka 15 rodzin, mających 12 małych dzieci; w tej sytuacji brak gazu jest niezwykle uciążliwy i pozbawia dzieci ciepłego posiłku i możliwości kąpieli. Nie posiadamy pieców węglowych, ani maszyn elektrycznych, wobec czego życie w takich warunkach jest niemożliwe! (278)

Lokatorzy domu
przy ul. Broniewskiego 17
w Chranowie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Konkurs dla wszystkich

Z ATRAKCYJNYMI NAGRODAMI:

KUCHNIA GAZOWA, ZLEWOZMYWAKI NIERDZEWNE, NACZYNIA KUCHENNE, NAKRYCIA STOŁOWE

W swoim domu, w gospodarstwie, w kuchni nie możesz obejść się bez garnka, noża, łyżki, sprzętu do gotowania, zmywarki, prania.

Redakcja „Gazety Krakowskiej” wspólnie z Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Wytwarzania Metalowych „Medom” w Krakowie, kierując się troską o stałe udoskonalenie wyrobów gospodarstwa domowego, zwraca się do Was drodzy Czytelnicy, abyście zechcieli wypowiedzieć się na temat jakości, przydatności, wyglądu estetycznego, a także zmian w zakresie ulepszeń i modernizacji. Cenne będą również Wasze uwagi i propozycje w sprawie oczekiwanych przez Was nowości, a więc potrzebnych artykułów, lecz nie wykonywanych przez zakłady podległe Zjednoczeniu Przemysłu Wytwarzania Metalowych. Konkurs obejmuje następujące grupy wyrobów:

- naczynia emaliowane i aluminiowe
- nakrycia stołowe i wyroby nożownicze
- pralki wirnikowe i sprzęt pralniczy
- sprzęt chłodniczy

Wypowiedzi, o dowolnej formie i objętości, prosimy nadsyłać do 25 lutego br. pod adresem: Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Wytwarzania Metalowych „Medom”, 31-055 Kraków, ul. Miodowa 26 z dopiskiem na kopercie „Konkurs dla wszystkich”.

Na autorów najcenniejszych wypowiedzi czekają atrakcyjne nagrody.

I nagroda

Kuchnia gazowa czteropalnikowa z piekarnikiem, różnym obrotowym i zapalaczem elektroiskrowym. ● zlewozmywak ze stali nierdzewnej (jednokomorowy) z płytą ociekową, wyposażony w syfon i baterie — w obu dwiema szafkowie.

II nagroda

Zlewozmywak ze stali nierdzewnej (jak wyżej) ● komplet nakryć deserowych ze stali nierdzewnej — 24 sztuki ● komplet emaliowanych naczyń kuchennych „Italia 72” z obrzeżami okuwanymi taśmą nierdzewną — 7 sztuk.

III nagroda

Wirówka elektryczna do białizny ● zestaw noży kuchennych: do jarzyn, chleba, pomidorów, cytryny i do sera.

ponadto:

- wodosyfony
- maszyny do lodów
- komplety nakryć stołowych
- komplety naczyń kuchennych



Warszawa nie ma co prawda tylu zegarów co np. czeska Praga, ale te, które posiada są nie tylko piękne i oryginalne, lecz i obdarzone przez mieszkańców stolicy szczególnym sentymentem. N/z: jeden z najpiękniejszych warszawskich czasomierzy — zegar znajdujący się przy Rynku Starego Miasta. CAF — Uchymiak

Uroczysty apel poranny. Poczet sztabiarzy z kompanii honorową. Orkiestra. Flaga wędruje na maszt. Na apelu dowództwo Dywizji w pełnym składzie — jak rzadko. Cały stan osobowy jednostki.

Po wstępnym ceremoniale dowódca prosi przed front żołnierzy — kpt. Andrzeja Gilarskiego. Podchodzi energicznym krokiem. Wzorem oddaje honory. Dowódca 6 PDPD plk. dypl. Marian Zdrzałka odczytuje list gratulacyjny i sekretarza KC PZPR adresowany właśnie do kpt. A. Gilarskiego. To podzięką za nienaganną służbę, za wzorowe dowodzenie pododdziałem, za serce, które w pełni oddaje wojskowemu powołaniu. Na jego twarzy widać wzruszenie. Stoi wyprężony przed swoimi kolegami, przełożonymi, podwładnymi. Wszystkie oczy zwrócone na niego. I on patrzy prosto w nich. Nad płacem apelowym idealna cisza. Słychać tylko odczytywane słowa listu i sekretarza KC... Teraz, kiedy już trzyma w ręku to niezwykłe pismo, podchodzi do niego przełożeni — ściskają dłoń, gratulują, wyrażają radość z faktu, iż to w ich jednostce żołnierz, młody oficer zasłużył na takie wyróżnienie.

★

Kpt. Gilarski pochodzi z rodziny chłopskiej w Rzeszowskim. Uczęszczał do szkoły średniej pasjonował się piłką nożną. Ale jego marzeniem było zostać sportowcem w mundurze. Raz podjęta decyzja postanowił zrealizować mimo, że znajomi, koledzy od-

radzali. Wkrótce znalazł się w Oficerskiej Szkole Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu.

Tu oczywiście był czas na naukę i na uprawianie sportu. Jednak sprawy wojskowego kunsztu pochłonięły go w pełni, ponad wszystko. I tu podjęta została druga, najtrudniejsza w życiu, mekska decyzja. — „Piłki kopat nie

będzie, zostanę w wojsku oficerskim” — oświadczył rodzicom, kiedy przyjechali na przysięgę. „To im się spodobało. Ale ja nie żałuję tego kroku, chociaż już wówczas zdawałem sobie sprawę z tego, że nielatwy jest żołnierski żywot”.

Przeszedł różne szczeble kariery wojskowej, od najniższych stanowisk. Szybko awansował, przybywało gwiazdek. Dziś, w wieku 32 lat jest dowódcą kompanii. Sporo miał blasków na swojej drodze, ale kpt. Gilarski nie u-

je nie żałuję tego kroku, chociaż już wówczas zdawałem sobie sprawę z tego, że nielatwy jest żołnierski żywot”.

Przeszedł różne szczeble kariery wojskowej, od najniższych stanowisk. Szybko awansował, przybywało gwiazdek. Dziś, w wieku 32 lat jest dowódcą kompanii. Sporo miał blasków na swojej drodze, ale kpt. Gilarski nie u-

— „Nie jest łatwo pogodzić taką służbę z obowiązkami domowymi. Ale żona, która pracując, pogłębia dalej swe wiadomości w wyższej uczelni — wiernie mi pomaga. A więc kiedy tylko jest możliwość punktualnego wyjścia po pracy do domu, staram się tam być jak najwcześniej... Żona przygotowuje się do egzaminu, namawia mnie, żebym dalej studiował. Chyba nie zrobię jej zawodu. Służba wojskowa wymaga przecież ciągłego pogłębiania wiadomości”.

Nowy sprzęt, nowe metody wychowawcze i sposoby dowodzenia, potrzeba znajomości socjologii i badania opinii młodych ludzi w mundurach — niewątpliwie wymagają dobrego przygotowania od nowoczesnego oficera. Samokształcenie czy krótkie kursy już nie wystarczają, jak w każdej zresztą dziedzinie życia. Kpt. Gilarski stara się na bieżąco śledzić aktualne wydarzenia i nowości wojskowej nauki. Mi-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Najtrudniejsza decyzja

Wzorowy dowódca



— 134 —

Zrozumiał z jej tonu, że jest przerażona zadaniem, jakie ją czeka.

— Proszę posłuchać, to bardzo proste... — powiedział — poprosi pani o zwolnienie z pracy na pół dnia i pojdzie pani do Superintendenta Gebhardta w New Scotland Yardzie. I wszystko mu pani opowie.

— Nie. On mi nie uwierzy. Nie mam na to najmniejszego dowodu. To tylko moje własne słowa. Pomyśli, że wymyśliłam całą tę historię, żeby się zemścić na Janet Lundstrom.

— Pani się myli, droga Patrycja. Wszystko pójdzie jak po maśle i zaraz pani powiem dlaczego. Dlatego, że Gebhardt i tak już podejrzewa Janet Lundstrom.

— Co pan może o tym wiedzieć?

— A czy to, co opowiedziałam pani dotychczas, ot był jakiś głupi wymysł? Proszę mi wierzyć, Patrycyjo, pani absolutnie nic nie ryzykuje. Nazwisko pani znajdzie się na ustach wszystkich. Będzie to początek pani nowego życia, sław.

— A pan? Jak pan ma interes w tej całej sprawie? — Ja? Dobrze, powiem pani prawdę: z równą rozkoszą jak pani, zobaczę Janet Lundstrom w kryminale... I śmiejąc się, dorzucił:

— We dwoje z panią jesteśmy stworzeni do tego, żeby się porozumieć.

Popatrzyła na niego przejmująco, a on wytrzymał to spojrzanie. Panujący dokoła gwar i ruch, zapewniał ich spotkaniu poufność.

— Zgoda — powiedziała wreszcie — może pan na mnie liczyć.

ROZDZIAŁ XIII

Czwartek, 31 lipca, godzina 19.

Epilog całej sprawy miał miejsce jeszcze tego samego wieczora, kiedy Gebhardt w obecności Prokofia i Murphya, kiedy się przyjać dziennikarzy, żeby zaspokoić ich ciekawość. Gdyż chociaż znali już nazwisko zbrodniarki, wiele szczegółów było jeszcze niejasnych.

— 135 —

Zgromadziło się ich w sali konferencyjnej New Scotland Yardu około czterdziestu.

Pierwszy zabrał głos Bryan Chester z gazety „Sun”.

— Wiem dobrze — powiedział — iż zbrodnia samą w sobie jest już czymś potwornym, a co dopiero mówić o całym szeregu zbrodni. Ale w całej tej historii jest jeszcze jedna niesprawiedliwość — gdyż w ostateczności Laura Winter stała się jedyną żyjącą sukcesorką sir Hugh Flannery, która odziedziczyła całą jego fortunę.

— Trudno, nie przebudujemy świata — powiedział Gebhardt — ani nie zmienimy prawa brytyjskiego. Ale przynajmniej w konkretnym przypadku, który nas interesuje, możemy sobie pogratulować, że fortuna, jaka przypadnie w udziale Laurze Winter, będzie dobrze wykorzystana. Oznajmiła mi swoją decyzję przekazania części spadku rodzicom małego Clemen Jenkinsa, tego dziecka, które zamiast niej poniosło śmierć, otwierając adresowaną do niej przesyłkę. Gest ten miło mi panom zakomunikować...

Ogólny, entuzjastyczny gwar powitał to oznajmienie, po czym zabrał głos David Silverlight z Sunday Mirror.

— Czy wolno pana spytać, panie superintendencie, jak pan doszedł do tego, by wyeliminować Laurę Winter z kręgu podejrzanych? Gdyż to przecież ona była jedyną z czterech sukcesorek, która uszła śmierci — logiczne więc było, żeby stała się najbardziej podejrzaną.

— To jasne, ale z drugiej strony wiedziałem też, że i ona, podobnie jak inne, otrzymała próbkę kremu „Rezeda 105”. Mój problem był bardzo skomplikowany, gdyż z jednej strony istniały cztery sukcesorki, a z drugiej pięć kobiet otrzymało, a przynajmniej twierdziło, że otrzymało fatalną przesyłkę. Wśród nich dwie, które przeżyły, a mianowicie Laura Winter i Janet Lundstrom. Gdybym więc obwiniał te, która na zbrodniach najbardziej skorzystała musiałbym posłać do więzienia Laurę Winter.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Kolejne pierwsze i drugie losowanie «Lajkonika»

odbędzie się w niedzielę 9 lutego, o godzinie 12, w Pałacu Młodzieży w Krakowie, ul. Krowoderska 8.

Fundusz gry rozliczany jest oddzielnie dla pierwszego i drugiego losowania. Wygrane poszczególnych stopni wypłacane są zgodnie z regulaminem gry.

Ponadto na 4-cyfrową końcówkę banderoli kuponu 5-zakładowego, opłaconego kwotą 20 zł, przynosi się premię w kwocie 5.000 zł + na 3-cyfrową — premię w kwocie 500 zł.

KOMUNIKATY

Państwowy Ośrodek Maszynowy Jawiszowice unieważnia zgubioną kartę rejestracyjną Nr 2644 powielacza spirytusowego, wydaną przez Urząd Powiatowy Oświęcim.

K-1233

Na trasie Tuchów — Łaskowa zgubiono 2 (dwie) tablice rejestracyjne iloczono — Nr rej. KL 20-11, należące do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Łaskowej.

K-1236

RSW „Prasa - Książka - Ruch” VIII O/Rej. w Nowym Targu, unieważnia zgubioną pieczęć o treści: „Ruch” Nowy Targ Punkt sprzedaży 2475.

K-1237

Unieważnia się zgubiona pieczęć o treści: „Oddział WPHS w Jawornem ul. Grunwaldzka 78 Sklep nr 566 ul. Jagiellońska 29 Tel. 4472-114”.

K-1180

Członkowie

Zakładowych Komisji Rozjemczych!

Szkolenie z zakresu nowego ustawodawstwa i procedury organizuje Spółdzielnia Pracy „WIEDZA” w Krakowie.

Kurs trwać będzie 15 godzin lekcyjnych. Zgłoszenia pisemnie przyjmuje biuro przy ul. Jana 13, II piętro, telefon 266-85, (z wyjątkiem sobót i świąt).

KURS PRZYGOTOWAWCZY

DLA KANDYDATÓW NA I ROK STUDIÓW organizuje Rada Uczelniana SZSP Akademii Rolniczej w Krakowie. — Zgłoszenia przyjmują sekretariat RU SZSP AR, 31-114 Kraków, ul. ŻYLI 10/12.

- do dnia 10 marca br. na kurs długoterminowy dla zamieszkałych w Krakowie
- do dnia 15 kwietnia br. na kurs krótkoterminowy dla zamieszkałych poza Krakowem.

LOKALU na BIURA

o powierzchni 60—200 m² — POSZUKUJE w Krakowie — Polskie Biuro Podróży „ORBIS” — Oddział Zagranicznej Obsługi Turystycznej — Kraków, al. Puskina 1 — telefon 247-46, 228-85. — Warunki najmu do omówienia.

DOMU

o powierzchni użytkowej do 150 m², wyłączonego spod publicznej gospodarki lokalowej, w Krakowie lub jego najbliższej okolicy — POSZUKUJE NA 6 LAT — w celu urządzenia lekkiego laboratorium naukowo-badawczego, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie, al. Mickiewicza 30.

Oferty, z dokładnym opisem i warunkami dzierżawy, uprasza się składać pisemnie lub telefonicznie pod nr 376-00, wewn. 32-32

WZS — „OŚWIATA”

uruchamia w lutym

KURSY:

- ♦ FOTOGRAFIKI czarno-białej i barwnej
- ♦ KINOOPERATORÓW III kategorii.

Zajęcia będą się odbywać we własnych pracowniach, w uzgodnionych ze słuchaczami dniach i godzinach (3 razy w miesiącu).

Informacji udziela, jak również przyjmuje zapisy: Ośrodek Szkolenia „OŚWIATA” w Katowicach, ul. PAWŁA 14, telefon nr 397-350.

PRZETARGI

Spółdzielnia Klub Sportowy „START” w Nowym Sączu, ul. Kościuszki 2, ogłasza, że w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie następujących robót:

- 1) odnowienie terenu boisk sportowych w Nowym Sączu, ul. Kościuszki 2, wykonanie płyty boiska piłkarskiego i boisk dla gier małych oraz pozostałych elementów zagospodarowania terenu (bieżnia, drogi, place, mała architektura)
- 2) wykonanie osadnika ścieków bytowo-gospodarczych oraz stacji uzdatniania wody dla Ośrodka Sportów Wodnych w Tegoborzu, pow. Nowy Sącz.

Terminy wykonania robót:

- pkt 1 — do dnia 30.07.1975 r.
- pkt 2 — do dnia 30.06.1975 r.

Wartość robót:

- pkt 1 — 620.000 zł
- pkt 2 — 500.000 zł

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa z dniem 28.02.1975 r.

Dokumentacja techniczna jest do wglądu w sekretariacie Klubu w Nowym Sączu, ul. Kościuszki 2, w godz. od 9 do 13 i od 18 do 19.

Oferty należy składać w sekretariacie Klubu, adres j.w.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5.03.1975 r., o godz. 10.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-1175

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Jodłowniku, pow. Limanowa, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód „Zuk” A03 KL-0278, nr silnika T04-4725, nr podwozia 046895.

Cena wywoławcza 37.400 zł.

Przetarg odbędzie się w biurze SKR, w dniu 18.11.1975 r., o godz. 9.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie Spółdzielni.

W wypadku nie dojazdu do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 18.11.1975 r., o godz. 14.

Pojazd można oglądać w siedzibie SKR codziennie, w godz. 7—15.

Zastrzega się zmiany w terminie, jak też unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-1227

Krakowskie Zakłady Sądowe sprzedają W DRODZE PRZETARGU następujące pojazdy:

— samochód osobowy „Warszawa 223” — cena wywoławcza 37.800 zł (przetarg nieograniczony),

— samochód ciężarowy „Star A-25” — cena wywoławcza 41.650 zł (przetarg ograniczony),

— dwa samochody osob. teren. „Muscel M-461”, cena wywoławcza 35.000 zł i 43.750 zł (przetarg ograniczony).

Przetarg odbędzie się w dniu 25.11.1975 r., o godz. 11.

Blizszych informacji o przetargu i stanu pojazdów można zasięgnąć w biurze KZS, ul. Zakopiańska 62, II piętro, pok. 208, w każdy dzień powszedni od godz. 8 do 13.

K11224

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Krakowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie 700 taboretów laminowanych z otwieranymi blatami i dodatkowym dnem, z przegródą na przybory toaletowe.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty uprasza się kierować pod adresem: Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — Kraków, ul. Szlak 65, Dział Usług Socjalnych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25.11.1975 roku, o godz. 10, w biurze WZGS ul. Szlak 65, pokój nr 517.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

K-1194

Sądeckie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Poprad” w Nowym Sączu ogłasza, że w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje mikrobus marki „Nysa” typ 501, nr silnika 295009, nr podwozia 54963, nr rej. KE-7110, stopień zużycia 78%.

Cena wywoławcza wynosi 30.800 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5.11.1975 roku, o godz. 9, w warsztacie samochodowym SPT w Kurowie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa przy ul. Jagiellońskiej 21, najpóźniej dzień przed przetargiem.

Samochód można oglądać codziennie w godz. 9—15, w Nowym Sączu, przy pl. Słowackiego 1.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K11235

Zakłady Metalowo-Elektrotechniczne „MOTORUCH” Spółdzielnia Pracy w Niepołomicach, ul. 1 Maja 3 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie:

- 1) Robót budowlanych oraz wykończeniowych w ramach przebudowy zakładu produkcyjnego, położonego w Woli Batorskiej, pow. Bochnia. Wartość kosztorysowa robót wynosi 780.000 zł. — Termin wykonania do 30 IX 1975 r.
- 2) wykonanie instalacji elektrycznej (siłowej) w zakładzie produkcyjnym w Niepołomicach, ul. Kazimierza Wielkiego 1. Wartość robót około 300.000 zł. Termin wykonania do 28 II 1975 r.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja techniczna znajduje się w biurze Prezesa Spółdzielni, codziennie w dni robocze, w godz. 8—13.

Przetarg odbędzie się o godzinie 10, w biurze Prezesa Spółdzielni w Niepołomicach, ul. 1 Maja 3, w 7 dniu od daty druku niniejszego ogłoszenia.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru wykonawcy lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-1230

Regenerację pomp wtryskowych do ciągników typu:

- ♦ URSUS C-325, C-328, C-330
- ♦ URSUS C-4011, C-355
- ♦ MAZUR D-50
- ♦ KOMBAJN KZB-3B
- ♦ SAMOCHÓD STAR 28

wykonuje

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w KĘTACH, ul. Krakowska nr 96a, powiat Oświęcim.

Zamówienia przyjmuje i informacji udziela biuro Spółdzielni Kółek Rolniczych Kęty, telefon Kęty 291.

Zakład Energetyczny Kraków-Teren w Krakowie, al. Mickiewicza 31/33 ogłasza, że W DRODZE II PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

— samochód marki „Warszawa”, typ H20A (sanitarka garbus) zużyty w 73 proc.

Cena wywoławcza wynosi 13.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lutego 1975 roku, o godzinie 10, w Gospodarstwie Samochodowym przy ul. Lipowej 5.

Pojazd można oglądać w dni robocze, w godzinach 10—12, w miejscu przetargu.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie Zakładu w Krakowie przy al. Mickiewicza 31/33, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Państwowe Muzeum w Oświęcimiu ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie:

1) remontu 30 baraków murowanych (rezerwa) w Brzezince, obejmującego remont konstrukcji drewnianej dachu, wymianę dachówek cementowych, wymianę obróbek blacharskich i świetlików, częściowy remont ścian. Ze względu na nietypowy przebieg krowki i murłat, Muzeum zapewni sukcesywną dostawę drewna. Wzory dachówek i świetlików znajdują się w Konserwatorze Muzeum. — Wartość robót około 3.300.000 zł. — Termin rozpoczęcia robót: początek II kwartału 1975 roku. — Termin zakończenia, koniec III kwartału 1977 r.

2) Remontu 4 basenów obozowych w Brzezince, polegającego na oczyszczeniu i remoncie starych płyt i wykonaniu nowych żelaznych płyt betonowych. — Dokumentacja projektowa znajduje się w Dziale Konserwatora Muzeum. — Wartość robót około 400.000 zł. — Termin wykonania: rozpoczęcie w II kwartale — zakończenie w III kwartale 1975 r. — 2 basenów — rozpoczęcie w II kwartale — zakończenie w III kwartale 1976 roku — 2 basenów.

3) Odbudowę baraków (zabezpieczenie śladów po barakach) b. obozu kobiecego i męskiego w Brzezince. — Wartość robót około 900.000 zł. — Termin wykonania: 30 X 1975 r.

4) remontu konstrukcji dachu, przełożenie dachówek ceramicznych z równoczesnym uzupełnieniem braków w blokach ekspozycyjnych i rezerwatowych Nr 4, 5, 6, 7, 8, 11, 12, 16, 19, 20 i 21 w Oświęcimiu. — Wartość robót około 1.800.000 zł. — Termin wykonania: rozpoczęcie w II kwartale 1976 r. — zakończenie w III kwartale 1980 r.

5) Remontu izolacji dachu betonowego i dwukrotne asfaltowanie — Krematorium I (rezerwa) w Oświęcimiu. — Wartość robót około 50.000 zł. — Termin wykonania: III kwartał 1976 r.

6) Remont ogrodzenia obozowego w Brzezince, polegający na wymianie drutów kolczastych i izolatorów oraz remoncie słupów betonowych. — Wartość robót około 3.300.000 zł. — Termin wykonania: rozpoczęcie II kwartał 1976 rok. Zakończenie III kwartał 1980 rok.

Podkłady ofertowe na powyższe roboty znajdują się w Dziale Konserwatora Muzeum, bl. Nr 12, w Oświęcimiu.

Wszelkich wyjaśnień co do sposobu wykonania udzieli Konserwator Muzeum.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w sekretariacie Muzeum w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 11 dniu po ogłoszeniu przetargu o godz. 10. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-1228

Zakłady Metalowo-Drzewne Spółdzielnia Pracy „POKÓJ” w Tarnowie, plac Sobieskiego 2, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje:

1) samochód „Gaz”, typ 51, nr silnika ST 563-00609, nr podwozia 31623 — cena wywoławcza 42.500 zł

2) wózek transportowy marki WT-2 — cena wywoławcza 7.550 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1975 roku, o godzinie 10, w Bazie Transportowej Spółdzielni — w Tarnowie przy ul. Hanki Sawickiej nr 5.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Spółdzielni do dnia 27 lutego 1975 roku.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

Pracownicy

CHCIAŁABYM nauczyć się

czeskiego, szukam korepetytora. — Oferty 52145

„Prasa” — Tarnów, Krakowska 12.

KURSY

DZIEWIARSTWA MASZYNOWEGO —

rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38.

KURSY BHP

I, II i III stopnia

KURSY z zakresu

Nowego Kodeksu

Pracy

KURSY

dla członków

komisji rozjemczych

organizuje i prowadzi

Spółdzielnia Pracy „WIEDZA” w Krakowie.

Wpisy przyjmuje i informację udziela biuro — w Krakowie, ul. JANA 13, II piętro, oficyna — tel. 266-35, czynne w godz. od 8 do 18, z wyjątkiem sobót i niedziel.

K-1300

Praca

PRACOWNIA krawiectwa

damskiego i bielizniarstwa

w Krakowie, przyjmie 2

ucznice. — Oferty 56909

„Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Nauka

Stacjonarne i zaoczne

(nauka w niedziele)

KURSY

przygotowujące do egzaminu na tytuł

czeladnika i mistrza — w zawodach: piekarza ♦ kucharza ♦ masarza ♦ cukiernika ♦ garniarza, rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38.

K-1035

Zguby

KULPA Józefa, zam. Popardowa 14, unieważnia

przepustkę stałą nr 4983/4984, wydaną 29 lipca 1972

przez FSE „Tameł” w Tarnowie.

FIOLEK Józef, Machowa 44, pow. Dębica, zgubił

legitymację szkolną nr 2/72/73, wydaną 2 IX 1972

przez Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 2 w Tarnowie.

KORMAN Jan, Porąbka

Urszewska 200, pow. Brzesko, zgubił indeks nr 1534,

wydany 5 czerwca 1973

przez Zaoczne Technikum Rolnicze w Wojniczu — pow. Brzesko.

T-52140

BASIURA Edward, zam. Zawonia 709, zgubił

potwierdzenie zgłoszenia wykonania rzemiosła stolarskiego (wyrób galanterii

drzewnej) nr 29/74, wydane przez Urząd Gminy Zawonia.

T-52140

Akcja informacyjna

O STUDIACH NA WYDZIALE MECHANICZNYM

POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Dziekan Wydziału Mechanicznego i Komisja d.s. Informacji

o Studiach Wyższych na Wydziale Mechanicznym Politechniki

Krakowskiej — uprzejmie zawiadamiają, że do 31 maja br. prowadzona

będzie akcja informacyjna o studiach na tym Wydziale dla

uczniów klas przedmaturalnych i maturalnych z Krakowa i województwa

krakowskiego. Jednocześnie informuje, że istnieje możliwość zorganizowania

w szkołach spotkań młodzieży z pracownikami naukowymi Wydziału

Mechanicznego Politechniki Krakowskiej. — Możliwe jest również

zwiedzanie Wydziału w terminach uzgodnionych wcześniej z Komisją.

Wszelkich informacji o studiach, organizowaniu spotkań i terminach

zwiedzania Politechniki Krakowskiej udziela się zarówno na Uczelni, jak i listownie. — Adres: KOMISJA d.s. INFORMACJI O STUDIACH WYŻSZYCH, WYDZIAŁ MECHANICZNY POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ, ul. Warszawska 24 — 31-155 Kraków, telefon 303-00, wewn. 502, 531.

GOTOWANIE, pieczenie,

sporządzanie, zakask —

kurs dla potrzeb własnych

rozpoczyna „Oświata” —

Kraków, Marowska 8 —

telefon 331-72. K-608

Kupno

KUPIĘ trak na jedną

piłę poziomą. Podać cenę.

Józef Ciupka, Przybory 84,

pow. Żywiec. Z-49035

FIAT 136p lub Trabant,

używane, kupię. Oferty z

ceną kierowcą — 38-400

Krosno, skrytka pocztowa

nr 22. P-42

Sprzedaj

SPRZEDAM pilnie samo-

chód „Syrena 104”. Stan

bardzo dobry. — Koszyce

Małe 114 p-ta Zgłobice,

pow. Tarnów. T-52130

SYRENA 105 — nowa —

sprzedam. Tarnów, ul.

Mickiewicza 14/8. T-52134

CIĄGNIK Ursus-C-325 —

sprzedam. — Zgłoszenia:

Janusz Krok, Trzcielana

272, pow. Rzeszów (obok

stacji PKP). T-52126

PILNIE sprzedam samo-

chód „Oldsmobile” („Kra-

</

